

Choć piłkarze Romy grali na stadionie Artemio Franchi zupełnie bez polotu, udało im się w ostatnim momencie zdobyć bramkę i wytargać z trudnego wyjazdu trzy punkty. Patrząc na przebieg całego spotkania, Viola nie zasługiwała na porażkę. Jedno podanie w 92 minucie i celny strzał Osvaldo dały Romie 3 punkty. Piłkarze gospodarzy po tym meczu będą sobie pluć w brodę z powodu niewykorzystanych sytuacji. Nasi gracze mają do poprawienia grę, bo przed nimi ważne mecze a z taką dyspozycją będzie ciężko o dobry wynik.

Fiorentina - Roma 0:1

0-1 Osvaldo 92'

Kartki: De Rossi, Balzaretti, Tomovic, Toni

FIORENTINA (4-3-3) Viviano; Tomovic (80' Romulo), G. Rodriguez, Compper, Pasqual; Aquilani (71' Mati Fernandez), Pizarro, Borja Valero; Cuadrado, Jovetic (71' Toni), Ljajic

Ławka: Lupatelli, Neto, Hegazi, Romulo, Migliaccio, Llama, Wolski, Larrondo, El Hamdaoui

Trener: Montella

ROMA (4-2-3-1) Lobont (46' Goicoechea); Torosidis, Burdisso, Castan, Balzaretti; Bradley, De Rossi; Lamela (61' Pjanic), Totti, Florenzi (74' Marquinhos; Osvaldo

Ławka: Piris, Romagnoli, Dodò, Taddei, Perrotta, Tachtsidis, Marquinho, Nico Lopez, Destro

Trener: Andreazzoli

Sędzia: Mazzoleni z Bergamo

Autor: Frytka